

Dj Soina, Zapomnij (feat. Kajman, Kroolik Underw...

Zapomnij
Kurwa, jak to melanz
Ja pierdole, nigdy więcej
Nie pracuje, nie zarabiam
W miesiąc przepierdalałam ze dwie pensje
I zapominam, o czym miałem przy wódce zapomnieć
To problem
A skurwysyny za mną ciągną się bez końca
Gilotyna ścina łeb
Nie chce wracać tam gdzie źle
Znowu zahaczam o sklep
Zamiast setki kurwa chleb kupie
Siedzę na dupie
Zrozum nie chce mieć 30 lat
Długów w chuj a w kiermanie zero sosu
Siwy włosów
Chociaż jak tu się nie wkurwić
Nie nie chodzi mi o ()
Już na każdym kroku spotkasz durni
W chuj to !
Chłopaku masz wyjabac każde drzwi z buta
Zapomnij, nie przejmuj
Jeszcze będzie płakać głupia suka
Szczęście cię szuka
Nie pierdole, znam z autopsji
Głowa do góry
Kartka, tu przelewam złości
To moja droga i na chuj jakies walizki
Taki mam plan
W sercu nosze tylko bliskich

Dość mam
Różnych tępych głów
I tych tępych suk
Nie ogarniam ziomek
Co dnia Wyczekuję sobie
By wychwycić moment
Z dnia na dzień drożej
W ten
Wciskam w dół
I zaciskasz kurs
Spędza sen z powiek
Nie mam w zwyczaju załamywać rąk
Dlatego biorę majk
Dlatego pisze ten rap
Wypluwam z siebie obłąd